

Przedpłata „Kur. Warsz.”
Kwartał w Warszawie: 2 k. 40,
półrocznie 7 k. 80, półrocznie 14 k. 40,
rocznie 28 k. 80, miesięcznie 2 k. 40;
za odosłaniem do domu do-
płaca się 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji w Cesar-
stwie wynosi rocznie 10.
(w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę 1 k. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: 5 Braci Męcz. Marcina Papieża.
Jutro: S. Dyda Wyznawcy.
Sobota: S. Serapiona i Klementyna M.
Niedziela: S. Stanisława Kostki i Leonolda.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 16.
Zachód „ „ 4 „ 11.

Długość dnia godzin 8 minut 55
Ubyło „ „ 7 „ 53.

Poniedziałek: S. Edmunda i Jana z tow. M.
Wtorek: S. Salomei P. i Grzegorza Cud.
Środa: S. Maksyma B. i Eugeniusza.
Czwartek: S. Elżbiety Król. Węgierskiej.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych zdecydował:

1. Wieś Helenówkę, w gminie Hucie, w powiecie Suwalskim, przyłączyć do gminy Kukowa, w tymże powiecie.

2. Gminy Wąsewo i Komarów, w powiecie Ostrowskim, w gubernji Łomżyńskiej, połączyć w jedną z umieszczeniem Zarządu Gminnego we wsi Komorowie.

— Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, upoważnił otwarcie kas pożyczkowych i oszczędności:

1. W gubernji Kaliskiej, w osadach: Ładku, w powiecie Słupskim i Slesinie, w powiecie Konińskim; w gminach: Niemysłowie, w powiecie Tureckim, Kamionce, w powiecie Wieluńskim, Barczewie i Kleniewie, w powiecie Sieradzkim i Chelmie w powiecie Kolskim.

2. W gubernji Łomżyńskiej, w gminach: Dmóhach-Glinkach, w powiecie Ostrowskim i Beldzie, w powiecie Szczuczynskim.

3. W gubernji Lubelskiej, w gminach: Bełżycach, w powiecie Lubelskim, Woli Różanieckiej, w powiecie Biłgorajskim, Chudowoli, Luszawie, Niemcach i Łucku, w powiecie Lubartowskim. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

— Swoboda przemysłu fabrycznego jest rzeczą niezbędną dla dobrobytu kraju, musi ona jednak mieć swe granice i kończy się tam mianowicie, gdzie zaczyna się objawy szkodliwe dla bezpieczeństwa i zdrowia publicznego.

Wolno więc fabrykantowi wyrabiać co mu się podoba i w sposób jaki uzna dla siebie za najwłaściwszy, ale nie wolno mu zatruwać powietrza i wody, jak to właśnie czynią niektórzy tutejsi fabrykanci wypuszczając za pomocą kominów szkodliwe gazy, a ściekami do kanałów i Wisły trujące ciecze.

Otóż w widokach polepszenia w mieście naszym warunków zdrowia tak dotychczas niepomyślnych, tutejsza komisja sanitarna postanowiła dokonać rewizji niektórych kategorii zakładów fabrycznych, a następnie w miarę wypadków tej rewizji przedsięwziąć środki usuwające złe o ile się tylko da.

Zwiedzaniem fabryk zajmie się osobna delegacja, złożona z inspektora urzędu lekarskiego miasta Warszawy R. St. Suck, profesora J. Natanson, magistra nauk przyrodzonych N. Milicera i J. Bartscha asesora farmacji w urzędzie lekarskim.

Delegacja ta wkrótce ma już rozpocząć swe czynności.

— Piszą nam z Drezna, że zamieszkała w tem mieście wdowa po obywatelu z Księstwa Poznańskiego, p. Milecka, umierając, wszystkie swoje meble i całą gotówkę zapisała wiernej służącej, w celu pobudzenia jej towarzyszek do naśladowania i umoralnienia.

Kartki z Lubelskiego.

I.

Bywaj mi zdrowy Kaziu rumiany,
Coś znikł już w dymu pomroce;
Ziewają konie, krzyczą bałwany,
A pleć nadobna świegoce.
Knajpkę, gdzie niegdyś grzmiało wesele,
Dziś smutna żałoba kryje,
Dzikie tam nawet niewzrasta ziele
I nawet pies nie zawyje.
Dalej do kupy!...
Już senną głowę
Zwiesił pocztyljon pijany...
Het!...
O miasto bywaj mi zdrowe,
Bywaj zdrów Kaziu rumiany!

W tej chwili muza pierzcha, wylepione sukrem starożytne pudło na cztery osoby poczytna chwiać się i zgrzytać, a przyjaciel nasz poczytna być wstrząsną jak butelka, kopanym jak syn marnotrawny i ubijany jak kapusta, za to tylko, że sześć rubli wraz z kopiejkami za siebie i rzeczy, gdzie należało opłacić. Łuna tych i tym podobnych zjawisk, w połączeniu zleniwym ruchem ku najbliższej stacji pocztowej, stanowi jazdę karetki.

W Warszawie często spotykamy się z podobnemi przykładami zachęty. Dobry przykład dał także z siebie s. p. Zacharkiewicz, robiąc legat na wynagrodzenie wiernych i długoletnią służbę się odznaczających.

Projektowany był także Dom nagrody poczytnej służby, pisaliśmy o nim jeszcze w Nr 270 z r. 1868 i w Nr 56 i 224 z r. 1871.

Fundusz i zabudowanie już się znalazły, może więc niedługo powitać będziecie mogli instytucję, mającą na celu umoralnienie klasy służebnej.

Szczerze jednak ubolewamy, że Szkoły żeńskie niedzielne przez kilka lat tyle dobrego przynoszące, obecnie niefunkcjonują.

Wszakże uczęszczało do owych ochronek niedziel około 900 kobiet młodych i starszych; były tam kucharki, młodsze, pokojówki, przekupki, a nawet jejmoście od waszecia. Garnęła się ogółem spora ilość służby.

Przypominamy, iż należałoby ową rzecz dobrą jak najrychlej wznowić. Kierujący dawniej szkołami mogliby zająć się ich wskrzeszeniem.

— Wczorajszy 47-my wieczór w Towarzystwie muzycznym mógłby być nazwany popisem młodych sił.

Rozpoczął się od kwartetu na fortepian, skrzypce, altówkę i wiolonczelę Rheinberga, kompozytora, który licząc obecnie zaledwie lat trzydzieści pięć, zjednał sobie niedawno (od 1869 r.) chwilowy rozgłos w Niemczech operą „Die sieben Raben“ (Siedm kruków). Najlepsze to podobno dzieło Rheinberga znane nam jest tylko z licznych krytyk i sprawozdań rozrzuconych po dziennikach niemieckich: kwartet zaś wczorajszy (Es dur) nie zupełnie usprawiedliwia pochwały, jakich za operę nie szczędzono młodemu kompozytorowi. Jestto utwór nie wykraczający po za sferę kompozycji udatnych, ale nie znać na nim piętna wyższej samodzielnej twórczości; chwilami nawet uganianie się za oryginalnością (w finale), doprowadza autora do pomysłów trywialnych. W ogóle kwartet Rheinberga pod względem formy i środków, należy raczej do muzyki teatralnej aniżeli pokojowej.

Partję fortepianową w kwartecie odegrał wczoraj pan Sygietyński. Młody pianista gra porządnie i sumiennie, a jeżeli tu i owdzie daje się czuć ręka ciężka i brak miękkiego dotknięcia, niepodobna z tego formułować zarzutu wirtuozowi, który o ile nam wiadomo, jest przykładem rzadkiej wytrwałości i pracy, bo dzisiejszy stopień jego technicznego wyrobienia jest podobno wynikiem zaledwie kilkoletniej pracy nader późno rozpoczętej. W kwartecie ta ciężkość i zamaszystość gry p. Sygietyńskiego dawała fortepianowi zbyt ciężką nad smyczkowemi instrumentami przewagę. Z solowych numerów, p. Sygietyński bardzo wdzięcznie wykonał oryginalny walc p. Żeleńskiego i mazurek (cis mol) Szopena.

Nie zgadzamy się tylko na sposób wykonania

— Bbbędziemy mogli sppsac—odzywa się do przyjaciela jedyny jego towarzysz, kupiec drugiej gildy, usilnie pracujący nad tem, aby w jakim takim skupieniu utrzymać swoje członki i wraz z niemi nie wylecieć za okno.

— Jak pan to rozumiesz? odpowiada zagadnięty, myśląc, że sąsiad używa figuralnego języka.

— A tak, odpark, że pan położysz się na jednej ławce, a ja na drugiej.

To powiedziawszy kupiec, wschrubował sobie czapkę na głowę, powygiął nogi w sposób przypominający zamykanie scyzoryka o dwu ostrzach i zasnął.

Tak śpi wróbel, nie czując wzruszenia ni strachu, Choć żądny łupu student kręci tyczkę w dachu;

Tak śpi — i — niecierpi się z letargu wybiję, Aż myśliwiec w tryumfie ułame mu szyję.

Przejmujące do szpiku kości drzenie dowodzi, że powóz dostał się na most żelazny, który mimo tak ogniotrwałą nazwę rok rocznie zapala się od papierosów.

Znowu bruk, przeplatany wybojami: to Praga, którą wał ochronny strzeże tylko od zalewów Wisły, nie chroniąc bynajmniej od utopienia się w miejscowym prażskim błocie.

Gdyby nie to, że wyruszył on z miejsca o godzinie 10 w nocy, przyjaciel nasz z obowiązku sprawozdawczego musiałby dopatrywać piękności w okolicach leżących przy trakcie. Szczęściem spóźniona pora uwal-

nia „Kreisleriana“ Schumana. Ośm fragmentów objętych tą nazwą, należy może do najfantastyczniejszych pomysłów Schumana, powstałych jakby pod wpływem Hoffmanowskich widziadeł. Pierwszy numer jest dziwną mieszaniną rozgorączkowanej fantazji i poetycznego rozmarzenia. Pan Sygietyński zagrał to wszystko chłodno — imaginacja nie brała w wykonaniu żadnego udziału. Część pierwsza winna być naszym zdaniem traktowana bardziej burzliwie; zgrzytliwe okrzyki w części drugiej nadają całosci nastrój dziki, przejmujący, przerwany nagle poetycznym rozkołysaniem tria. Tej poezji, tej miękkości śpiewu w części trzeciej niezmierny brak dawał się uczuć — a całość oparta właśnie na tym kontraście przeszła bez wrażenia.

Do części instrumentalnej należał jeszcze p. Sanger, który odegrał na skrzypcach Fantaisie-Caprice Vieuxtempa. Młodziutki skrzypek gra czysto z pewną elegancją, prawą ręką dość ma wyrobioną, staccato mianowicie zasługuje na uwagę, a pan Sanger przedstawił się jako zdolny i obiecujący skrzypek.

Wokalny współudział w wieczorze przyjęła artystka opery panna Wojakowska. Tym razem jednak nie usłyszeliśmy żadnego wziętku z oper będących na repertuarze, lecz arję „Ah perfido“ Beethowena. Reforma w tym kierunku stała przeprowadzona, zyska uznanie wszystkich, choćby nawet w początku wykonanie tego rodzaju utworów nie odpowiadało wszelkim wymaganiom krytyki. Zwolna uledz może tym sposobem korzystnej zmianie smak śpiewających i słuchających, a w takim razie Towarzystwo zgodnie ze swoim zadaniem postępować będzie.

Śpiew panny Wojakowskiej nie potrzebował zresztą wczoraj takich zastrzeżeń. Arja Beethowena wykonana bardzo porządnie.

— Niezbyt daleki termin oddziela publiczność warszawską od tak zwanego „Bazaru“, urządzanego od lat trzech w gmachu Teatralnym.

Lokal na cel wzmiankowany, zwykle składanym sposobem uprzejmie pożyczają, Dyrekcja Rządowa Teatrów i Towarzystwo Muzyczne. Obie te instytucje ze względu na cel, robią możliwe ustępstwa, odkładając lub przyspieszając własne swe zabawy. Sale maskaradowe na tydzień przed terminem wyznaczonym na sprzedaż towarów, przedstawiają podobiznę wieży Babel. Ruch tam panuje niesłychany.

Panowie kupcy, którym przysnąć należy, że robią z siebie rzeczywistą ofiarę, dla zanego celu, niedziw, iż radziby wystawić w najokazalszym świetle swoje stoły. Dobijają się oni też głównie o wpływową damy. Te bowiem wywierają często pływ magnetyczny.

Komitet w urzędzeniu bazaru dokazuje prawdziwych cudów. Na pozór drobniagowe rzeczy, istotnie zaś dla kupców nie zbyt małej wagi, utrudniają urządzenie, i za wiele na raz ściągają kłopotów na barki przyrządzającego i jego współtowarzyszów.

nia go od studjów topograficznych i pozwala skoncentrować całą uwagę na powóz.

Czterookobowy kojec, zajęty przez połamanego kupca drugiej gildy, posiada trzy okna otwarte na cztery wiatry, dwie ławy na których podróżuje się w kierunku równoległym do dyszla, tudzież okrągłą, dwoma plastrami opatrzoną i wielką jak średnia głowa dziurkę, widocznie zbudowaną w celu obserwowania oddziały drugiego. Jest tu bowiem i drugi oddział, opatrzone dwoma oknami (a zarazem drzwiami), tudzież dwoma równoległymi do kierunku osi ławami, na których sześć indywidualów gwałcą najelementarniejszą zasadę fizyki przy blasku o tyle brudnej, o ile szerokiej latarni.

Przyjaciel nasz zagląda do sąsiadów. Istna tam świątynia rozpacz, wszyscy bowiem tłuką głowami o twarde jak żelazo materace.

Spogląda na towarzysza... Niech go Bóg ma w swojej opiece! Gdyby z jakichkolwiek powodów znikła tylna ściana powozu, skulony ten człowiek, ulegając sprężystości muskułów, wyleciałby niewątpliwie z siłą kamienia rzuconego przez średniowieczną kuszę.

Wychylam głowę na dwór. Dokoła szare pola, gościniec prosty jak drut, a nad tem wszystkim trochę mgły jesiennej, trochę gwiazd przypominających zwoździe starego fotela i blade księżycy in 4-to. Nigdzie zbójców, strachów, wilków i t. p. materiałów do romantycznej przygody... A... och!..

Komitet przedewszystkiem winien zwrócić uwagę na przyczynę różnicy ilości osób odwiedzających Bazar. Wszak w roku 1-szym było 6,147 osób, w 2-im 9,436, w trzecim 6,161. Może różnica ta leży w tem, że trzeba udogodnić publiczności bywanie na Bazarze. Można by wypadało urządzić wejście od Teatru Wielkiego jak do tej pory, a wyjście przez pokoiki Towarzystwa muzycznego od strony Teatru Rozmaitości. Przez to uniknęłoby się ogromnego ścisku i potracania. Wszak raz nieporządek ztąd powstały ledwo z trudnością dał się usunąć. Sama godz. 7 przeznaczona punktualnie do zamykania Bazaru była tego przyczyną. Powiadają, że Bazar przeszkadza widowiskom Teatralnym, być może, lecz nam się zdaje że niejeden krążący na Bazarze mimo chęci zawadziłby o Teatr. Zwłoka do godziny dziewiątej przyczyniłaby dochodu Bazarowi, którego zarząd gotów by ponieść nawet ofiarę pieniężną, gdyby uzyskał taką folgę. Niektórzy utrzymują, że kupcy i damy nie będą chciały do 9-ej wieczorem siedzieć. Uważamy to za mylnie: kto raz z siebie ofiarę robi nie da się odstraszyć kilku godzinami dłuższego siedzenia. Należałoby także zarządzić zwrotnikowemu gorącemu panującemu w sali. Dotychczasowy sposób otwierania okien przynosi tylko najfatalniejsze skutki. Dla dzieci lub osób słabych na które nagła zmiana ciepła wpływa, najlepszą są porą do zwiedzania Bazaru południowe godziny.

— Księgarz Kaliski p. Jakób Fingerhut zamierza wydawać poszytami „Album Kalisza i jego okolic“ z historycznym opisem niektórych miejscowości, na wzór wychodzącego już podobnego wydawnictwa w Płocku.

— Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem mieliśmy pierwszy śnieg. Tym sposobem sprawdziło się przysłowie o św. Marcinie i białym koniu.

— Przed tygodniem donieśliśmy o ważnej dla miasta naszego sprawie dezynfekcji a raczej oczyszczania miejsc ustępowych podług metody zgłaszającego się tu w widokach przedsiębiorczych towarzystwa Angielskiego reprezentowanego przez F. hr. Michałowskiego i inżyniera Goolds.

Obecnie w sprawie tej Towarzystwo wystąpiło z propozycjami dokładnie sformułowanymi i po większej części słusznymi, które Zarząd miasta weźmie pod uwagę, nie pierwszej jednak aż przedsięwzięcie odpowiednie próby co do samej metody.

Próby te odbyć się mają jeszcze w bieżącym tygodniu w domu miejskim na rogu ulicy Dobrej i Karowej, gdzie kancelarja wodociągów.

Zasadę proponowanej metody dezynfekcji jest działanie węgla drzewnego, który świeżo wypalony ma własność szybkiego pochłaniania gazów i materji organicznych a po ogrzaniu wydzielają je znowu napowrót z siebie.

W przedmiocie tym Zarząd miasta Warszawy zamierza odnieść się do municypium w Glasgowie gdzie dezynfekcja węglowa znalazła już na wielką skalę zastosowanie, o szczegółowe objaśnienia mianowicie o stosunku administracji miasta i obywateli do towarzystwa dezynfekującego.

— W ubiegłą sobotę, w Kaliszu w sali pana Szmida obchodziła tamtejsza straż ogniowa dziesiątą rocznicę swojego założenia. Obchód nader uroczysty, zakończono wesołą ucztą.

— Warszawianie pracują już dla wystawy — filadelfijskiej!

Miedzy innymi p. Faustyn Cengler znany rzeźbiarz,

wykuje z białego marmuru „Lady Machbet.“ Będzie to posąg naturalnej wielkości. Okrutna Lady oddana zostanie w chwili gdy krew z rąk ociera. Model z gliny jest już na ukończeniu.

— Fakultet lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego na posiedzeniu dnia 10-go b. m., przyznał panu Samuelowi Meyerson stopień lekarza z odznaczeniem.

— Rozpoczętym został przekład nowelli Gerstäckera p. t. „Oficina“ (das Hinter gebäude), o czym uprzedza się publicznie.

— Komedję hr. Koziebrodzkiego „Miłe złego początki“ przełożył jeden z literatów wiedeńskich pan Marks. Będzie ona wkrótce grana w teatrze an der Wien p. t. „Recept gegen Hausfreunde“. Nie wątpimy iż pomysł wprowadzenia mamki wraz z całym następstwem, o którym autor dość wyraźnie wspomina przypadnie Niemcom do smaku!

— Donosiliśmy niedawno, iż Gryglewski pracuje nad nowym obrazem w pałacu willanowskim. Płótno to ukończone zostało i przedstawia widok wnętrza sali zwanej „królewską“ w pałacu niegdyś Sobieskich dziś Potockich. W obrazie tym występują świetnie zalety tego cennego w kraju i zagranicą perspektywisty.

— Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorium) ma honorzawiadomić, pp. Artystów i Amatorów muzyki, iż uroczystość Patronki muzyki S. tej Cecylii przypadająca w d. 22 b. m. w niedzielę, z powodu obowiązkowych zajęć Instytutu Muzycznego w kościele Katedralnym i Metropolitalnym S. go Jana w każdą niedzielę, będzie obchodzoną przez tenże Instytut d. 21 b. m. to jest w sobotę jako w dniu wigilji w następującym porządku, a mianowicie: z rana o godzinie 11-tej odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele S. go Franciszka Serafickiego (przy ulicy Zakroczymskiej), przed ołtarzem mieszczącym wizerunek S. tej Cecylii, w czasie którego wykonaną będzie „Msza Koronacyjna“ Franciszka Liszta, w której przyjmą udział połączone siły Instytutu Muzycznego i Artystów Wielkiego Teatru pod kierunkiem Dyrektora Apol. Kątskiego. Solowe partie wykonane będą przez panny: Wojańską i Romanowską, pp. Fr. Cieślowskiego i Wasilewskiego. Solowe ustępy na skrzypcach wykona A. Kątski.

Wieczorem zaś tego dnia o godzinie 9-tej w Reursie Obywatelskiej urządzoną będzie zabawa muzyczna składająca się z dzieł orkiestrowych, chórowych i solowych w obec zaproszonych gości, którą zakończy wczesza składkowa. PP. Artysci i Amatorzy życzący przyjąć udział w Wieczornem zebraniu zechcą zapisać się w Księgarni Gebethnera i Wolffa, lub też w Kancelarji Instytutu Muzycznego, nie później wszakże jako na dwa dni poprzedzające obchód uroczystości. Wpis od osoby rs. 3.

— Bilety na poniedziałkowy koncert pana Feri Kletzer nabywają się dla członków Towarzystwa Muzycznego w kancelarji tegoż Towarzystwa w godzinach od 4 tej do 7 popołudniu; dla osób zaś nienależących do Towarzystwa do dnia koncertu w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

— Proszeni jesteśmy o wezwanie pani z Bieńkowskich Gross, zamieszkałej niegdyś w Zach. Gubernji dla której siedmiorga dzieci zapisana jest suma 14,000 guldenów austriackich przez siostrę jej Wiśniewską, ażeby zgłosiła się za pośrednictwem listu do właściciela majątku Wólka Wahanawska, w Gubernji Grodzieńskiej, powiecie Bielskim, stacja kolei Brzesko-Grajewskiej Hrehorówka

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od Sz: z Brześcia Litewskiego rs. 2 kop: 45 dla biednych do uznania Redakcji; od Z. W. rs. 1 dla wdowy Kłosowicz przy ulicy Żórawiej Nro 18 i rs. 1 dla wdowy Cukerwaser przy ulicy Inflanckiej Nro 10; od K. T. kop: 50 i od K. W. kop: 50 przesłane za pośrednictwem Księgarni M. Glücksberga dla pogorzalców.

— Panu X. Korespondencja w tej formie nie może być drukowaną.

— P. Mościcki, Student drugiego kursu petersburskiego instytutu inżynierów komunikacji, wynalazł jak powiadają machinę do rozwiązywania równań trzeciego i czwartego stopnia. Rysunki i obliczenia wynalazca podobno złożył gdzie należy dla uzyskania odpowiedniego przywileju.

+ Jutro, jako w rocznicę imienin s. p. Stanisława Kostki Czerniejewskiego, odprawioną zostanie za duszę jego, w kościele Archi-Katedralnym S. go Jana, o godzinie wpół do 11-tej z rana, Wotywa żałobna; na którą pozostali synowiec wraz z wnukami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

+ Pojutrze, t. j. dnia 14-go b. m., o godzinie 11-tej z rana, w kościele S. go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Nabożeństwo za duszę s. p. Leona Turowskiego; na które pozostałe siostry, zapraszają Familję i Przyjaciół. —15731—

+ W dniu 14 listopada, to jest w Sobotę, o godzinie 10 rano odbędzie się w Kościele S. go Karola na Powązkach żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Leopoldyny z Koszutkich Ciborowskiej, a następnie poświęcenie grobu, na które pozostały mąż Familję i Znajomych zaprasza. —15929—

+ S. p. Leonilda Machnicka panna, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 11 b. m. — Pogrzebne w smutku siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 3 1/2 po południu, z kościoła Świętego Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, — oraz na żałobną Wotywę w tymże kościele dnia następnego, to jest w sobotę o godzinie 9-tej z rana odprawić się mając.

+ S. p. Tomasz Zawadzki obywatel gubernji Grodzieńskiej, b. Marszałek szlachty powiatu Bielskiego, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony świętymi Sakramentami, przeżywszy lat 74, w d. 11 b. m. o godzinie 12 w nocy zszedł z tego świata. Pogrzeb w ciężkim smutku syn i córka zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 14 listopada r. b., w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 10 1/2 odbyć się mające, jak również na wyprowadzenie zwłok po odprawionem nabożeństwie z tegoż kościoła.

+ Dnia 6 listopada r. b. zakończył życie s. p. Bartłomiej Miszkiewicz, były Podsedek Brześcia Kujawskiego, następnie podpisarz Trybunału Cywilnego w Płocku; zszedł z tego świata, mając 56 lat wieku, pozostawiając po sobie żonę z ośmiorgiem nieletnich dzieci. —15972—

+ W dniu 8 b. m. we wsi Olszowie pow. Brzezińskim rozstała się z tym światem po wieloletnich ciężkich cierpieniach s. p. Zofja Malcz, córka s. p. Wilhelma Malcza, Doktora Medycyny. —15971—

+ Wszystkim tym, którzy wczoraj raczyli odprawiać na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki świętej pamięci Seweryny Jasińskiej, jak również JX. Matłwiskiemu za Jego bezinteresowne poświęcenie się

Morfeuszu, do swego łona
Przytul, ach! przytul mnie...
Niechaj nie slysze pocztyljona,
Gdy przyjdzie budzić, gdy przyjdzie nudzić mnie,
Abym mu tryngield dał,
Za to że ładnie grał...
A... och!...
Niechaj tym co w straszyle
Czterokołowym śpią,
Zejdzie droga jak... po mydle...
Za to niech furje w pasy drą,
Tych co budowali karety,
Tłukące nas na kotlety,
Na kotlety... na kotlety... niestety!...

A... och!

Może zła oda? No proszę! Zawołajcie najświetniejszych petów, sprowadźcie muzyków z większym niż... wagnerowskie uchem, a jeżeli który z nich wynajdzie rym i rytm lepiej pasujący do karetek i omnibusów, to...

* * *

Wówczas jeszcze, gdy nasz przyjaciel pod wpływem młodzieńczej naiwności, pomiatał lokciową humorystyką, a pilnie studiował matematykę, uczono go, że: droga, przebieżona przez ciało ruchem jednostajnym, równa się iloczynowi z prędkości przez czas. W tej także epoce, wmawiano w niego, że zasadnicze twier-

dzenia mechaniki nie dopuszczają wyjątków, a utrzymującym inaczej, pisano niedostateczne stopnie.

Jak tam jest gdzie indziej z podobnemi kwestjami, o tem nasz przyjaciel nie wie, bo za granicę, z powodu braku funduszu nie wyjeżdżał; to wszakże uważa za pewnik, że droga z Warszawy do Lublina i na odwrót, wyłamuje się z pod prawideł mechaniki i równa się nie tyle iloczynowi z prędkości przez czas, ile raczej iloczynowi z 24 godzin jazdy przez 3 kląpnięcia zębami na jedną sekundę.

Pograżony w kontemplowaniu tak pięknego a zupełnie nowego twierdzenia, przyjaciel nie zauważył nawet pierwszej stacji, zapewne z powodu sentymentalności mieszkańców tamtych stron, nazwanej miłosną i ocknął się dopiero na skutek jednomyślnego okrzyku nieszczęsnych towarzyszy podróży, któremu akompaniował bardzo znaczący chrząst...

Co u licha?... Kareta stoi, — a stoi trochę bokiem, a trochę ukosem — podróżni zaś gwałtownie wysiadają...

— Możeby ta panowie z łaski swojej trochę koła popchnęli, — odzywa się kmiotek pełniący obowiązki pocztyljona, — bo konie nie wyciągną...

Jeden z ofiarniejszych skwapliwie wypełnia prośbę strapionego woźnicy. Koło poczyną się kręcić, na-przód zwolna, potem prędzej, w końcu nabywa szybkości do jakiej nieprzywykły koła mechanizmu pocztowego... lecz całość stoi w miejscu.

— Rozumiem! woła ktoś domyslny. To tak poprawili drogę na jutro, ale nie zdążyli zasypać całego wyboju i dla tego trzy koła werzęły się w szaber, a czwarte wisi nad dołkiem... Weźmy się panowie do innych...

Trzy indywidua płci męskiej zostają wplecione w koła, kilka innych rzuca się do koni; bat nabiera niestychanej ruchliwości, kto wierzy w Boga krzyczy tak, jakby go ze skóry obdzierano, lecz karet a stoi w miejscu...

Podróżni upadli na duchu.

— Nic nie zrobimy! mówi jegomość w burce z kapiszonem. Konie jak szczury, nie dostają nawet grzbiętami do dyszla...

— Niech wraca na stację po inne, przecież nie będziemy tu nocować, — domaga się ktoś drugi.

— Kiedy panie nie dadzą innych, — wtrąca kmiotek, bo co lepsze to chowają na jutro. Żeby tak kto nadjechał to byśwa doprzegli i strącili.

Kilku obecnym zdaje się, że ktoś jedzie; poczynają tedy hopać i hukać, ale napróżno. Znikąd odpowie dzi, znikąd turkotu, tylko dzwonki telegraficzne jęć nad oplakaną dolą podróżników.

Po godzinnych może ćwiczeniach gimnastycznych w ciągu których wędrowcy z krzyku ochrypli, bat się zerwał, a konie z wyteżenia poprzedzały się o część trzecią, — ruszono wręcić i zatrzymano się w Dąbro-

w odprawieniu do samego grobu zwłok najlepszej siostry i córki, składam niniejszem serdeczne podziękowanie, w imieniu strapionej matki, — pozostały brat Edward Jasiński.

+ Osobom, które zaszczycały w ciągu paru dni przedpogrzebowych, wdowę i osieroconą rodzinę s. p. Nicefora Wasilewa, szlachetnem współczuciem, tudzież były obecni na Nabożeństwie w Katedrze i towarzyszyły zwłokom zmarłego do miejsca wiecznego spoczynku, — pozostała po nim wdowa w imieniu swoim i osieroconej rodziny najczulszą wdzięczność oświadcza.

Agata Wasilew.

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 1 (13) listopada r. b. włącznie, bieg pociągów na tejże drodze zmienionym zostaje w sposób następujący:

Odchodzą z Warszawy (Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 8 min. 43 z rana.

Pociąg pocztowy o godz. 10 min. 8 wieczorem.

Przybywają do Warszawy (Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 5 min. 5 po północy.

Pociąg pocztowy o godz. 8 min. 23 wieczorem.

Godziny obliczone według południka Warszawskiego.
(1-1) —15920—

Wiadomości Polityczne.

Wszystkie telegramy jakie rozesała dziennikom francuzkim „Agence Havasa“ o wyjeździe Don Karlosa do Francji, nadeszły do Paryża przez Berlin. Z Berlina także przybywa wiadomość, że pretendent d. 7go b. m. krótko bawił we Francji, w celu zupełnie niewiadomym, a 8go był już z powrotem w Hiszpanji. Władze francuzkie, które według instrukcji rządu wydanych świeżo generałowi Pourcet, dowódcy dywizji pogranicznej, mają obowiązek rozbroić każdego prostego szeregowca i odsunąć go od teatru wojny niedozwalając wydalania się z pewnych oznaczonych na internowanie miejscowości, Don Karlosowi nie stawili żadnej przeszkody ani w przejściu granicy, ani w powrocie do Hiszpanji.

Zostawienie takiej swobody samemu pretendentowi a nakazywanie repressji względem jego podwładnych, stanowi krzywdzące pogwałcenie obowiązków neutralności, obowiązków, których wykonywania skrupulatnego Francja z taką nadtością dowodzi, *da capo* jeszcze dowieść zamierza. Dalecy jesteśmy od sympatji dla rządu madryckiego i nie rzucamy nigdy zasłony ani na niemiec ani na niedołęstwo lub błędy, na samą i a w et rację istnienia tego rządu; patrząc jednak na to w jaki sposób wychodzi Francja z najwyższą władzą w Hiszpanji, jak stara się jej zadanie zmożenia karlistów utrudnić, jak okazuje obłudnie a nieczcnie tajoną sympatję, nie możemy zamykać oczu na krzywdę jaka się przez to dzieje Hiszpanji. Jeżeli postawa Francji wywoła jawne już współdziałanie dyplomatyczne Hiszpanji z Niemcami, nikogo to dziwić nie powinno: słaby szuka przymierza gdzie może, a Hiszpanie nie potrzebują bynajmniej podzielać francuzkiego wstępu do trzech włosów Bismarcka.

Ks. Decazes pracuje nad swoim memoriałem; zebrał już materiały — i lada dzień wyskoczy z kancelarii zagranicznej wielki feniks: — replika na zarzuty hiszpańskie. Nie przekona ona nikogo kto z góry nie uważa Francji za niewinną. Niema wątpliwości, że

wie o trzy kwadransy na piątą, przejechałszy tym sposobem pięć mil w ciągu niecałych siedmiu godzin.

*
Łącznikiem między najędźniejszą karczmą poleską w której nie dostać nie można, a najświetniejszą restauracją warszawską, w której za kawalek bułki po walanej masłem płaci się 10 kop., łącznikiem takim są przydrożne oberże, czy też restauracje, w których, zgodnie z duchem przepisów pocztowych, karety zatrzymują się na pół godziny; gospodarzom bowiem tych prowincjonalnych ognisk *dobrego smaku* bardzo szczęśliwie udało się skombinować ostatniego rzędu braki, z pierwszorzędną drożdżką.

Nie chcąc podkopywać egzystencji traktyjników uważających się za pionierów cywilizacji i ofiary grymasów publiki, nasz przyjaciel nie będzie się rozwodził ani nad starożytnością kotletów podawanych na stacjach, ani nad smakiem rosółu przypominającego niekiedy smarowidło do osi, ani nad ceną łyżki tartych kartofli. Natomiast jednak przypomni wszystkim podróżującym szosami, że ojcowie nasi nie bez racji uzbrajali się w beczulki z bigosem i że przepisy pocztowe pozwalają na zabieranie z sobą 30 funtów żywności bezpłatnie.

Wiesz gdzie siedzi najtrwalsza podróżna pamiątka?.. Pomiń serce i głowę, a spytaj żołądka!

Ponieważ wehikuł się nie zepsuł, nikt z kolegów nie dostał apopleksji, nie wreszcie nie ukradziono

nie za wszystkie transporta do karlistów doszły, Francję odpowiedzialną czynić można, niema wątpliwości, że lepsza straż brzegów kantabryjskich i krańce statków wojennych po odnodze biskajskiej zapobiegłoby niejednemu faktowi kontrabandy, pomimo to jednak pewną jest rzeczą, że postępowanie Francji sprzyjało kontrabandzie rozzuchwalało karlistów i nie dozwalało im bez narażenia się na niebezpieczeństwo sprowadzać broń i amunicję przez Pireneje. Bezsilność hiszpańska zespoliła się ze złą wolą francuzką, aby wydać z siebie sumę tych pomyslnych warunków w których karlizm mógł się zaopatrywać w materialne środki do walki. Przeświadczenia żadne noty nie wygładzą i jeśli sobie taki cel założył francuzki minister spraw zagr. — trud jego jest nadaremny.

Wiele hałasu o nic. Onegdaj jeszcze mieliśmy depeszę o przybyciu odsieczy dla Irunu; tymczasem do dnia 9 b. m. stan rzeczy pod tem miastem nie uległ był żadnej zmianie. Laserna był w mieście, obejrzał, co miał widzieć i wrócił do San-Sebastian, dokąd przybyły istotnie wojska kolejną żelazną, ale o podsunięciu ich pod Irun do daty powyższej najmniejszej jeszcze nie było wzmianki. Do Santander miano zebrać korpus 14,000 — co nam się trochę wygórowaniem wydaje — z tego korpusu poszłyby najpierwsze oddziały do S-Sebastian a stamtąd do Irun. Po drodze odsiecz mogła spotkać karlistów o których chwilowem odstąpieniu z pod miasta donoszą. Bardzo, być może iż dziś jeszcze otrzymamy wiadomość o rozprawie, do której karliści wystąpili w zamiarze udaremnienia odsieczy. D. 9 b. m. z baterji karlistowskich prowadzony był jeszcze ogień na miasto — w mniejszej niż przedtem sile.

Wysłanie części wojsk z południowej Nawarry na północ, ma być pierwszym wyrazem planu ułożonego przez Lasernę dla celów daleko bardziej stanowczych i ważniejszych nad przyniesienie odsieczy Irunowi. Co najmniej, na początek zamierzałby Laserna przez skombinowane działanie z Morionesem, wprowadzić żywność do Pampeluny, aby następnie zupełnie ją oswobodzić, karliści zmuszeni byłiby do opuszczenia Estelli, gdyby tylko raz znaleźli się zagrożonymi z dwóch stron, od północy i południa-wschodu. Natomiast działania siły jednak nie wydają się dostatecznymi. Na całym teatrze wojennym w prowincjach Basków i Nawarze znajduje się zaledwie 50 tysięcy wojska. Odrzucając 20,000 na garnizony, pozostaje 30,000 na armję działającą na otwartem polu, stanowcze przepełnienie takich sił mogłoby być połączone z niebezpieństwem częściowego rozbicia. Moriones ze swemi 11 czy 12 tysiącami w Tafalla i Olite, dopóty tylko trzymać się może, dopóki ma w odległości trzech do pięciu mil korpus Laserny nad Ebro. Bez tej pomocy pozostawiony samemu sobie musiałby myśleć o jaknajprędzszym wycofaniu się z Nawarry. Podobnie Laserna z korpusem 15-tysięcznym od północy nie wieleby dokazał. Do tego wszystkiego przyłącza się jeszcze utrudniony pochód nad Pampelunę od południa. Karliści umocnili bardzo pozycję leżącą w środku drogi, a panującą nad tą drogą, konieczną dla artylerji. Położenie Pampeluny jest bardzo przykre a pośpiech w przyniesieniu jej pomocy przed zapadnięciem pory zimowej nakazany.

„Dziennik „Union“, o którym powiedzieć trzeba że zna swój swego, dla nadania lepszego tonu ucieczce Don Alfonsa de Bourbon z Hiszpanji zmyśla ba-

w drodze, dalszy więc ciąg wędrówki żadnego dla czytelników nie może przedstawiać interesu. Wszędzie zamiast pocztyljonów, konserwujących się *na jutro*, powozili kmiotkowie i wszędzie na stacjach objawiał się niezwykle ruch i zajątkotanie. W Garwolinie np. rynek wyglądał tak, jakby municypalność miasta kazała go naprzód zamieść i umyć *na jutro*, a później (przestraszywszy się widać niebywałej dotąd czystości) zlekka i symetrycznie gnojem i słomą posypać. W Zabiance wykopano drzewka z ogrodu na jeden dzień i zakopywano je, także na jeden dzień, przed gankiem i t. d.

Nasz przyjaciel * powiada, że dwa tylko miasta na kuli ziemskiej nie pozwalają Jerozolimie odzyskać jej dawnej świetności, a mianowicie: Brody i Lublin.

Po dziś dzień najznakomitsi filologowie napróżno wysilali podstawy swoich czapek, nad wyszukaniem źródłosłowa Lublina. Nasz przyjaciel pewnym jest, że przyszły dziejopisarz odnowionego królestwa żydowskiego, wyraz ten za pomocą hebrajszczyzny doskonale objaśni.

Nasz przyjaciel, namiętny wielbiciel izraelitów, z którymi niejednokrotnie miał finansowe stosunki, z prawdziwą satysfakcją zauważył, że skrzętna ta i handel miłująca rasa, w ciągu kilku lat zaludniła wszystkie ulice Lublina, tudzież zajęła większą część sklepów i chodników. I tak:

jeczna jakąś missję do dworów europejskich twierdząc, że tą właśnie missję powierzył „Król Karol VII“ swemu bratu. Coby to była za missja — trudno odgadnąć; trudność jest tem większą, że prawdopodobnie drzwi dworów europejskich wcale się nawet Don Altonowi nie otworzą. Nie zaszkodzi mu jednak przejażdżka dla wypoczynku po trudach wojennych i bardzo być może, iż telegraf zawiadomi nas w tych czasach o podróży księcia.

Z 413 wyborów dopełnionych w niedzielę do parlamentu włoskiego jest tylko 213 ostatecznych, pozostałe dwie setki muszą być powtórzone w nadchodzącą niedzielę. Potwierdza się to, co doniesiono wczoraj o wybraniu Garibaldeggo w trzech okręgach, wszędzie jednak niedostateczna liczba głosów. Podobnie jak Garibaldi otrzymał aż trzy mandaty — nie dość według prawa silne — Aurelio Saffi, znany z rewolucji rzymskiej z r. 1849, uwięziony w lecie r. b. w Romanji wraz z kilkudziesięcią innemi osobami politycznymi, wypuszczony jednak na wolność po pierwszym badaniu, które nie dało żadnego punktu do oskarżenia. Z liczby 213 stanowczo wybranych rząd do stronnictwa umiarkowanego, z którego łona sam wyszedł zalicza 124, 80 przyznaje opozycji. Jeżeli w przyszłą niedzielę utrzyma się ten sam stosunek to w parlamencie mającym się zebrać 23 b. m. opozycja będzie bardzo silną.

„Times“ dziwnie w tych czasach a zwłaszcza od sprawy Arnima wiotki, w swych rozmowaniach w numerze 3 listopada zamieszcza artykuł sławiący dobrodziejstwa polityki nieinterwencji i orzekający, że Anglja zamierza stale na przyszłość nie wdawać się już w zakłócania kontynentu europejskiego.

Takiego też zwycięstwa życzy sobie pierwszy organ opinii publicznej w Anglii. Czuć tu wpływ szkoły ekonomicznej — której idzie w polityce o produkcję fabryczną, której zadaniem nie jest obrona interesów państwowych, ale dopomaganie większym i mniejszym filistrom do wytworzenia bogactwa narodowego. Szkoła ta nie pojmuje nigdy państwa jako istoty idealnej, mającej byt swój własny, namiętności i dążenia własne od potrzeb materialnych od produkcji i bogactwa zależne wprawdzie, ale z nich nie wypływające. Szkoła ekonomistów — manchesterczyków — jest istotną szkołą polityki filistrowskiej, której tchórzostwo polityczne „G. Kolońska“ przez skórę odgadła i doskonale scharakteryzowała. Polityka nieinterwencji przyjęta przez wielkie państwo, to polityka samobójstwa i śmierci.

W Stanach Zjednoczonych gen. Sheridan dowodzący przeciwko Indianom w raporcie do Granta uważa siłę zbrojną unji w stanie pokoju — 25,000 ludzi — za niewystarczającą na utrzymanie porządku wewnętrznego przy tak olbrzymio rozległym terytorium.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 12 listopada, g. 12 w poł.

Paryż 11-go. Informacje zasiągnięte w Handaye, zaprzeczają formalnie wieści, jakoby Don Karlos przeszedł do Francji. Według wiadomości ze źródła karlistowskiego, Loma dążył wczoraj ku Oyarzun, ale dwa bataljony kastylskie zmusiły go do cofnięcia się do Rentaria.

Numerów nieruchomości w mieście opisywanem znajduje się 893, z pomiędzy których 353 należy do właścicieli Mojżeszowego wyznania.

Najruchliwszą i najwykwintniejszą ulicą jest tu Krakowskie Przedmieście, na którym, na przestrzeni 300 kroków, przyjaciel nasz narachował różnemi dniami średnio od 100 do 120 żydków. Do nich to należą prawie wszystkie szynki, więcej niż dwie trzecie sklepów z rozmaitemi towarami, a tylko jedni handlarze wędlin nie obawiają się ich konkurencji.

Przechodzimy do budowli.

Podzielić je można na dwie klasy: stare i nowe. Pierwsze odznaczają się wonnością i krzepkością, drugie tylko wonnością.

Jednym np. z nowszych gmachów jest Hotel europejski, posiadający tę osobliwość, że mu rok rocznie potrzeba jakąś szparę zalepić. Meljoracje zaś podobne dokonywają się mniej więcej w sposób następny.

Z górą przed rokiem miejscowy organ literacki zaalarmował publiczność i władze architektoniczne wiadomością, że sklepienie nad bramą wjazdową Hotelu europejskiego pęka. Zarząd zwołał specjalistów, ci wzmocnili bramę za pomocą pendzla, a wreszcie odpowiedzieli Kurjerowi, że już usunięte zostały powody do obawy... (zobaczenia szpar w sklepieniu; jak dodać miejscowi humorysty).

(dalszy ciąg nastąpi).

— W skutek szerzonych przez życzliwe mi osoby pogłosek, tak mego handlu jak i osoby dotyczących, podaję do wiadomości ogółu:

1. Ze Handel mój galanteryjny, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Kościoła Sej Anny, w domu niedy Roeslera, pod firmą: J. A. Wernic i Ska od lat 6 istniejący, po zupełnym ukończeniu z dniem 14 z. m. października wyprzedaży wysortowanych towarów, jak istniał tak istnieje i istnieć pod tą samą firmą będzie i obecnie zaopatrzonym został w najświeższe towary galanteryjne osobiście za granicą zakupione.

2. Ze od lat 5 żadnego wspólnika w Handlu moim detalicznym nie miałem i nie mam — a jedynie w składzie hurtowym towarów galanteryjnych z dniem 1 stycznia r. b. pod firmą Adolf Wernitz et Comp. otworzonym, a przy ulicy Nalewki pod Nr 23 istniejącym jestem w spółce.

3. Ze w tych czasach żadnego nowego handlu detalicznego z towarami galanteryjnymi, ani pod inną firmą nie otworzyłem.

4. Ze czyniąc obecnie zakupy towarów w znacznie większej ilości, bo tak do składu hurtowego jak i detalicznego mojej firmy — zyskałem ceny o wiele niższe — a tym sposobem i publiczności cenami daleko niższymi od poprzednich w handlu moim detalicznym służyć będę. — J. A. Wernic. — 15879 —

— Dr Antoni Wejssel, zamieszkał przy Rynku Nowego-Miasta, w domu pod Nr 5 (nowym,) mieszkania 17. Udziela porady lekarskiej rano od 9—10 i 4—6 po południu. Biednym bezpłatnie. — 15732 —

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Kosłowski.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu S-go Łazarza, **Prof. Trantvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **Decent Wolfing.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu S-go Ducha, **Prof. Łaszkowski.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** — 73—0—1982

PEEK FREAN et Comp. London

Biszkopki Angielskie w różnych gatunkach, jako to: Eugeni, Pearl, Sugar Wafer, Medalion, People's Mixed, używane do wina, kawy, czekolady i Herbaty w małych pudełkach dotąd najlepsze i najpraktyczniejsze, otrzymał Skład Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet** wgmacchu Teatralnem. 3—3 — 15611 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA.

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7. Poleca 10 Maszyn **Pollacka, Schmidta** la **Silencieuse**, w cenie po rt. 55, 60 i 65, znane w kraju naszym od 12 lat i rozpowszechnione w wielu tyśiącach egzemplarzy. Żadna maszyna nie szyje tak cicho i nie idzie tak lekko jak la **Silencieuse** Pollacka i Schmidta.

Maszyny te sprzedają się na rozplaty miesięczne, za stosownym poręczeniem.

20 Maszyn **Pollacka, Schmidta** tańsze w cenie po rs. 40 i 45, są to najlepsze ze wszystkich u nas znanych tańszych maszyn. Gwarancja kilkoletnia. Warsztat mechaniczny do reparacji wszystkich systemów Maszyn. — 15261—2—0

Otworzył się wakans dla jednego Praktykanta w dobrach Głusków.

Przyjętym będzie jedynie dobrego prowadzenia się. Wiadomość w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 37, mieszkania Nr 3, lub też na miejscu przez **Piaseczno w Głuskowie.**

Z powodu zwinięcia handlu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

SZKŁA i PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny, obok Ratusza Nr 8

5—15

— 15453 —

Redaktor **Herman Benai.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy. — Дозволено Цензурою.

OKULARY i KONSERWY od 75 kopiejek

Poleca zakład optyczno-mechaniczny za nadmienieniem, że dobieranie szkieł odbywa się za pomocą **OPTOMETRA**, (apparat do ścisłego ocenienia siły wzroku.) ś. p: **GRAEFEGO**, sławnego okulisty **Professora Berlińskiego Uniwersytetu.**

S. Rozenzweig

OPTYK

59.

Nowy-Swiat.

59.

15730—1—6

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA

„JAN“

Oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów Węgla Kamiennych z najlepszych kopalni szlązkich pochodzących, Składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,000 korcy dziennie wynoszącą. Węgla Kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan“ w Dobrowie, których okazy na tegorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niczem najlepszym Węgłom Szląskimi, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowane. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgla z kopalni „Jan“ aby przekonać Szanowną publiczność: że i krajowe mi siłami może być ze znaczną (25 kopiejek taniej na korcu) należycie obsłużoną; od dnia 10 Listopada r. b., rozpocząłem w Składach moich i detaliczną sprzedaż tychże węgla z kopalni „Jan“ po cenie następującej:

Za korzec węgla grubych, twardych, miary warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonej po kop. 90.

Kostkowych bez miatu odpowiednich do opatu kop. 85. Wyłączna sprzedaż Węgla z kopalni „Jan“ tylko w Składach moich.

F. Łapiński.

Kantor i Skład Główny Jerozolimska Nr 35.

— 15793—1—0

POSZUKIWANY

na wyjazd do Południowej Rosji tak zwany **BRAKIER**, dzielny w swoim fachu i praktycznie obeznany z wyrobem leśnych materiałów budowlanych i okrętowych zwykle wysyłanych z Gdańska i Szczecina do Francji i Anglii, Wiadomość powziąć można w Hotelu Paryskim pod Nr 11.

2—3

— 15775 —

Okulary i Szkła peryskopijne.

Uznane przez najślawniejszych okulistów za najlepsze pod względem konserwowania wroku, jestem obecnie w możności sprzedawania po takiej samej cenie, jak dotychczas ja i inni Optycy Warszawscy szkła zwyczajne sprzedawali; zaś okulary obustronnie wypukłe i wklęsłe, o 25% niżej periskopijnych. Handlującym, biorącym tuzinami odstępuję się tak od pierwszych jak i od drugich znaczny rabat, w zakładzie optycznym.

A. Chwat

ul. Miodowa Nr 10, wprost byłego Rządu Gubernialnego, w Warszawie. — 15740—2—3

Magazyn Mebli

Zagranicznych i Warszawskich

w Hotelu Angielskim

w WARSZAWIE,

ma honor donieść Szanownej Publiczności, że posiada obecnie znaczny asortyment najgustowniejszych mebli, i takowe sprzedaje po cenach znizonych. — 15746—2—6

Jeżeliby ktoś z ludzi zamożnych zechciał przyjść z pomocą młodemu człowiekowi, urzędnikowi, który zbiegiem różnych okoliczności popadł w długi i lichwiarskie od nich opłaca procenta, przez pożyczanie mu za solidarnym poręczeniem na procent godziwy

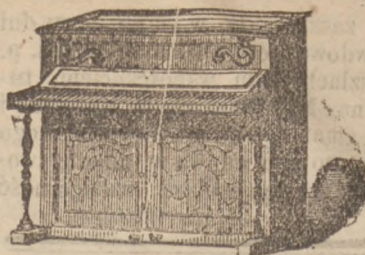
Rs. 200 do 300,

raczy wezwać go do siebie przez pośrednictwo Redakcji pod adresem X. Y. Z. 248. — Nadmieniam się jeszcze, iż anonsujący się ma tylko 6 godzin dziennie zajętych w biurze — zatem pozostałe mógłby jakiejś pracy poświęcić. — 15925—1—3

Komitet Tow. Resursy Obywatelskiej.

Zawiadamia Członków Towarzystwa, iż co tydzień we **Czwartki** mieć będą miejsce lokalu górnym Resursy, Zebrania Wieczorne dla Członków Towarzystwa, Ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości. — 15729—2—2

PIANINA PO RS. 200



z mechaniką angielską, trwałą konstrukcją i pięknym tonem, nadeszły w tych dniach do Składu Fortepianów Zagranicznych

Hermana i Grossmana

1 0 — 15016 —

Miodowa Nr 10.

Jest do wydzierławienia wielka nowo-urządzona

LODOWNIA.

Bliższa wiadomość Młyn Parowy, ulica Jerozolimska Nr 2913a, w Kantorze pomiędzy godzinami 9 a 12 rano i 3 a 6 po południu. — 15908—1—3

ZA WIADOMIENIE.

z Handlu Win, Owoców i Delikatesów

Braci Wróbel

obok kościoła Świętego Krzyża

Otrzymałszy już na zimowe zapasy transporta

Jabłek Tyrolskich

rozpocynamy sprzedaż takowych po cenach stałych.

Prima Rozmarin weise (białe) sztuka po kop. 10.

Prima „ rothe (czerwone) sztuka po k. 6.

Secunda „ weise (białe), sztuka po kop. 6.

Prima Edelrothe, sztuka po kop. 6.

Prima Koenigsapfel, sztuka po kop. 4.

Prócz powyższych cen, biorącym na kopy i skrzynki odstępuję się stosowny rabat. 4—0 — 15535 —

Jest do nabycia od 1 go Grudnia

Całe urządzenie sklepowe.

Wiadomość codziennie do godziny 10 z rana, w Dystylarni pod firmą **K. Schnaider** w Warszawie Nr 1675. 3—3 — 15643 —

Barchany angielskie, Kaftaniki wełniane, merinos i jedwabne, Kalesony, Szarpetki i Pończochy na nadchodzący sezon zimowy otrzymał

Skład Płótna i Bielizny Stołowej

pod firmą

F. BOBROWSKI & Comp.

ulica Wierzbowa Nr 2.

5—6

— 15100 —

WINGRONA

Badeńskie kuracyjne

zapełnione słodkie, codziennie nadchodzą do Składu Win **Aleksandra Bocquet** w gmachu Teatralnym. — 13698 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Pan Twardowski. — Jutro: Don Carlos.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Stary Mąż. Jutro: Dżemka Pana Prospera.

Dolina Szwajcarska

Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej, przyjmuje zawsze obiadunki na obiady, śniadania, wesela, stosownie do umowy, większe lub mniejsze zamówienia. Kuchnia i Piwnica odpowiednio zaopatrzone. O warunkach umówić się można w Bufecie w Dolinie Szwajcarskiej.

W każdą Niedzielę i Święto koncert.

Restaurator, **T. JASIŃSKI.**

— Ceny targowe Warszawskie. Dnia 11 Listopada płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. iordyn. od rs. —k. — do rs. 5 kop. 30 pszta i dobra rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. 5, wyborowa rsr. 6 kop. 30 do rs. 6 kop. 55 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 4 kop. 65 do rs. 4 kop. 87½, jęczmienia 2 i 4 orzędowego — rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 3 kop. 37½, do rs. 3 kop. 45, groch poln. — kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 1 kop. 80 do rsr. 2 kop. —, siana od kop. 60 do 62½, słoma od kop. 27½ do kop. 30.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano zimna st. 1.86, w południe ciepła st. 2.44. Barometr: 655 mm. (Deszcz).

— Okowite płacone dnia 11 Listopada hurtową składającą za garniec od kop. 184 do 184½ Pojedynczą szynkar-ską za garniec od kop. 186 do 188.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp o c. 2.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Patrz Dodatek.

CZASOPISMO

Towarzystwa Aptekarskiego

Dwutygodnik, poświęcony naukom aptekarskim i sprawom zawodu aptekarskiego, wychodzi we Lwowie, pod redakcją profesora wszechświaty Dra Br. Radziszewskiego. Główny skład na Królestwo Polskie i prowincję, w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. — 15619-3-3

Na rok 1875.

EKSPEDYCJA

PISM PERJODYCZNYCH

krajowych i zagranicznych

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie,

naprzeciw posągu Kopernika

Zapisy na wszystkie pisma perjodyczne i dzieła drogą

PRENUMERATY

wydawane, w każdym czasie przyjmują.

Katalogi bezpłatne.

— 15600-1-3

W dniu 30 Listopada r. b., o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, sprzedaż zostanie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nrem 219 dawnym (173 nowym), w mieście powiatowym Łęczycy przy ulicy Garbarskiej poleżona, składająca się z domu maszyni murewanego, dawniej fabrykę mydlarską stanowiącego obecnie na mieszkaniach urządzonych, oficyny parterowej murewanej, blaszanej żelazną krytej, ogrodu warzywnego i owocowego, oraz licznych innych zabudowań. Wadium do licytacji wynosi rs. 1200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,344 kop. 12 1/2, jako 2/3, szacunku taką biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia o sprzedaży tej powzięć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, oraz u podpisanego Obrońcy, przy ulicy S-tejerskiej pod Nr 1777 (26 nowym) zamieszkałego. — Stanisław Rotwand Adwokat. — 15759-2-3

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego odbędzie się w dniu 15 (27) listopada o godzinie 11 z rana licytacja głośna na sprzedaż do rozebrania starej drewnianej stajni, w Koszarach Huzarskich, w Warszawie, znajdującej się, oszacowanej rs. sześćset dziewięćdziesiąt siedm kop. trzydzieści jedne.

Życzący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są złożyć stosowną deklarację na stemplu 20-kopiejkowym do Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedającą się stajnię, po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne reklamacje ani pretensje we względzie użyteczności tej stajni lub całości przedmiotów do niej należących, uwzględnione nie będą.

Vadium do licytacji ustanawia się w ilości rs. siedmset pięćdziesiąt, z tem, że po skończonej licytacji nabywca uzupełni wymienioną sumę w stosunku 10% od summy zaofiarowanej na licytacji.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego w domu Zarządu Wojskowego każdorazowo od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne. — 15947-1-3

Nauczycielka Muzyki

z wyższym patentem,

posiadająca jeszcze kilka godzin wolnych, pragnie udzielać lekcji muzyki na fortepianie u siebie, lub jako przychodnia. Osoby reflektujące raczą złożyć adres w Redak: Kur. Wars. pod Lit. A. N. Z. — 15820-2-3

U Akuszerki W. Nesterow Osoby spodziewające się złożeń, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie i zachowany sekret. Tamże znajdują się dwie

M A M K I

ze świeżym pokarmem, mogące przyjąć noworodków do siebie. Ulica Hoża Nr. 12. — 15618-3-3

Rada Miejska Warszawska

Dobroczyńności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Listopada r. b., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się przed tą Radą Miejską licytacja in plus, na sprzedaż z lasów dóbr Penchery i Runów w Górno-Kalwaryjskim powiecie do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących 2 ch oddzielnych partii, rozmaitego gatunku i różnych wymiarów drzew, a mianowicie:

1. Partii 1,482 sztuk w cięciach Nr 1 i 2 z lat 1873 i 1874, obrębu Penchery i Runów okręgu II-go, od summy rs. 3973 kop. 59. Wadium rs. 800.

2. Partii 284 sztuk starodrzewu w okręgu III-cim Ściek, w obrębie Runów od summy rs. 2,388 kop. 52. Wadium rs. 480.

Licytacja na sprzedaż tychże drzew odbywać się będzie oddzielnie na każdą z wymienionych dwóch partii najprzód przez opieczetowane deklaracje a następnie głośna in plus, od najwyższej oferty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielnie na każdą z wymienionych dwóch partii drzew, deklaracje na papierze zwyczajnym podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i skrobań, i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Jeżeliby kto z konkurentów, nie zechciał osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wspomnianych wyżej warunkach i nie później jak do godziny 12-tej z rana, tego dnia, na który naznaczona jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację, z napisem na kopercie, że deklaracja ta, ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji.

Jeżeliby podana w tego rodzaju deklaracji summa za którąkolwiek partję drzew, okazała się wyższą od summy zaofiarowanej na głośnej licytacji, w takim razie, przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczony deklaracji poda najwyższą ofertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż partii drzew, są do przejrzenia w Kancelarii Rady Miejskiej i u Leśniczego we wsi Penchery, codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej z dnia ... 1874 roku, składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż 2-ch partii drzew, z lasów dóbr Penchery i Runów w Górno-Kalwaryjskim powiecie, do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić partję N. ... (wypisać z ogłoszenia), za sumę rs. ... kop. ... (wypisać liczbę i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych.

Wadium w ilości rs. ... kop. ... (wypisać liczbę i literami) przy niniejszem składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. ... Piszem w N. ... dnia ... mca ... roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko),

Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.

Sekretarz Rady J. Magnuski.

— 15834 —

Magazyn nasz

UBIORÓW MĘZKICH

zaopatrzony w świeżą gotową Garderobę, Sukna i Korty. — Obstalunki wykonywa z całą akuracją, szycia podług najświeższych żurnali. Ceny bardzo umiarkowane, licząc za te na większy obrót.

S. Magnuski i S-ka,

ulica Miodowa 489c wprost Sądu Appellacyjnego.

— 15,912 —

BONA

Potrzebna jest zaraz na wieś bądź Niemka, bądź Szwajcarka znająca język niemiecki, do wychowania dwóch chłopczyków. Hotel Saski Nr 44, od 8 do 12-ej, do 15 Listopada r. b. Również uprasza się Kantory jeżeliby się takowa Bona znalazła zaraz uwiadomić wzywającego. — 15847-2-3

Dolman Paryzki

najnowszego fasonu (model), na damę dobrego wzrostu, zupełnie nowy, wykintnej roboty, do sprzedania za cenę przystępną. Widzieć można przy ulicy Elektońskiej Nr domu 14, lokalu 4. — 15830-2-3

ulica Miodowa Nr 497A.

DLA

GORZELNI i BROWAROW

PRZYSPOSOBIŁ

Zakład Fizyczno-Mechaniczny

Jakóba Pik

OPTYKA M. WARSZAWY

Dostawcy narzędzi naukowych dla Cesarzskiego Uniwer. Warsz i Szkół Rządowych.

WIADRA formy Petersburskiej, cechowane

zastosowane do przepisów akcyjnych

ALKOHOLOMETRA z patentami

NOWE PRÓBY do ferschlusu v. filtru

(latarki z odpowiednimi ciepłomierzami, według ustawy o akcyzie, po rs. 1 kop. 50.

DRUT miedziany elijowany do plomb, funt kop. 90.

MANOMETRYKI do gorzelni, SZNURY i KIT gumowe do pakunków.

ULEPSZONE WAGI do oznaczenia ilości mączki w kartoflach, z opisem użycia.

POMPY do okowity, Amerykańskie (non plus ultra) nagrodzone medalami na wystawach: Wiedeńskiej i Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, po rs. 50.

CIEPŁOMIERZE do zacieru, AREOMETRA i wszelkie inne przyrządy w zakres ten wchodzące, z całą ścisłością wykonane, po cenach nader umiarkowanych.

obowiązujące obecnie właścicieli gorzelni.

JAKÓB PIK

ulica Miodowa Nr 497A.

ulica Miodowa Nr 497A.

SYNDYCY TYMCZASOWI

masy upadłości

IZAAKA BRODZKIEGO

W Warszawie.

Wzywają wszystkich sprawdzonych wierzycieli masy upadłości Izaaka Brodzkiego, iżby się stawili osobiście lub przez pełnomocników, w dniu 4 (16) Listopada r. b. o godzinie 5-ej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, dla wysłuchania sprawozdania z dotychczasowych czynności Syndyków tymczasowych w masie upadłości Brodzkiego, przedstawienia kandydatów na Syndyków ostatecznych, lub uchwalenia dalszego postępowania w interesie tejże masy.

Henryk Bruner Patron

Henryk Silberlast

— 15870-1-1

Spadły z Ełatu

URZĘDNIK

obznajmiony z prawem i administracją, życzy sobie przyjąć zaraz lub od Nowego Roku, obowiązki plenipotenty, kasjera, buchaltera, lub rządcy dużego domu, w razie potrzeby może złożyć kaucję, wiadomość przy alicy Pięknej pod Numerem 1-szem u Rządcy domu, tamże jest do zbycia Fatro podróżne Dublony, kołnierzy, przędzy i mankiety z niedziadków w dobrym stanie. — 15824-3-3

P A N N A

kompletnie uzdatniona do Strojów, za dobrem wynagrodzeniem znajdzie miejsce w Magazynie B. Grabskiej, Długa Nr 10. Tamże Kwiaty i Kapelusze po cenach umiarkowanych. — 15924-1-2

Potrzebna jest

P A N N A

podręczna do krawieczyny. — Tamże mogą być udzielone Lekcje kroju. Żorawia Nr 16, mieszkania 1. — 15939-1-1

Potrzebne są

P A N N Y

do Farbiarni Adolfa Pecq, przy ulicy Dobrej Nr 18 i róg Bełarskiej. — 15854-1-3

Potrzebna jest

P A N N A

do szycia bielizny na maszynie i znająca krój. Leszno Nr 17 nowy, wiadomość u stróża. — 15946-1-1

Do zajmowania się dziećmi, oraz kształcenia ich podług metody Froebela, w Ochronie Ewangelickiej, potrzebna jest Osoba p. l. żeńskiej w średnim wieku, wyznania Ewangelickiego, obznajmiona dostatecznie z tym kierunkiem początkowego wychowania. W celu bliższego porozumienia się kandydatki zechcą się zgłaszać do opiekuna Ochrony Dra Małczaka; Marszałkowska Nr 73, między 4tą a 6ą po południu. — 15875-2-3

Do dozoru dzieci p. l. żeńskiej w Domu Sierot Gminy Ewangelicko Augsburgskiej, potrzebna jest od dnia 1 (13) Listopada r. b.

Mężczyzna około lat 40 wieku

żonaty, ewangelik. Żona może mieć stałe w Zakładzie zajęcie przy gospodarstwie. Podania na papierze zwyczajnym należy przedstawić w Kancelarii Domu Sierot i Stareów przy ulicy Erywańskiej Nr 2. — 15877-2-3

O S O B A

p. l. żeńskiej posiadająca muzykę artystycznie pragnie udzielać kilka godzin dziennie tego przedmiotu, za stół i mieszkanie. Rekomendacja Nauczycielska Nr. 72 wprost ul. Sto Krzyżkiej. — 15831-2-3

Do składu maszyna potrzebny jest

Mechanik

obeznany dokładnie z maszynami do szycia, Adres proszę zostawić w sklepie p. Collignon przy ulicy Miodowej Nr 490/1 w domu W-go Lessera. — 15942-1-2

NAUKA KROJU SUKIEŃ DAMSKICH

Podaje się do wiadomości łaskawym damom życzącym się nauczyć w krótki a łatwy sposób kroju z miary nacinanej czy z miary francuskiej metody, a także szczegółowo będą się objaśniać rysunki fasonów z tablic Bluszczowych. Krakowskie Przedmieście Nr domu 433, nowy 51. Wiadomość w sklepie. — 15927-1-3

Un Parisien

âgé de trente ans, qui a déjà rempli à Paris les fonctions de professeur, désire se placer en qualité de gouverneur dans une maison en ville ou à la campagne.

Foulevard de Cracovie Nr 7.
—15950-1-1 Marie Dombrowska

NAUCZYCIELKA

muzyki udziela lekcje na fortepianie za małą cenę, mieszka przy ulicy Widok domu Nr 10, mieszka. Nr 9, jest w domu od 3-ciej do 5-tej, także można nabyć nut używanych za małą cenę. —15956-1-1

Potrzbna jest

PANNA

do szycia na maszynie Weehlera et Wilsona na krawiecczyni. Ulica S-to Jańska Nr 13, pierwsze piętro, mieszkania Nr 2.
—15960-1-1

Właściciel Dóbr

położonych o wiorstę od stacji Gorzkowice, posiadając znaczną ilość torfu opałowego w najlepszym gatunku, poszukuje wspólnika dla założenia Cegielni na większą skalę, wiadomość bliższa u kasjera w Gorzkowicach. —15636-3-3

BONANIEMKA

posiadająca jak najchciubniejsze świadectwo z czteroletniego pobytu w jednym domu, poszukuje miejsca w Warszawie. Francuzka mówiąca poprawnie wybornym akcentem, Nauczycielki Polki różnego stopnia wykształcenia, poszukują posad za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej ulica Długa Nr 21 pierwsze piętro. Tamże na godziny lekcje dający oczekują zatrudnienia.
—15841-2-3

Potrzbny jest

PRAKTYKANT

do Apteki w Stawiszynie Gub. Kaliskiej. Wiadomość na miejscu. —15917-1-3

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie

DOBRA ZIEMSKIE

położone w Sochaczewskim w bliskości stacji kolei żelaznej, oraz Fabryk Cukru w Guzowie i Hermanowie, obejmujące w jednej przestrzeni wólk dziesięć i pół miarowopolskiej, w glebie ziemi pszennej, z zabudowaniami gospodarskimi dostatecznymi i w dobrym stanie, z powodu zmiany okoliczności pod bardzo korzystnymi warunkami są do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Bliższą wiadomość udziela Jan Kobyliński Obrońca Sądowy w Warszawie pod Nr 11 przy ulicy S-to Jerskiej (Stary Teatr). —15951-1-5

Ważna wiadomość.

Jest do odstąpienia z tytułu zmiany interesów rodzinnych zaraz lub od Nowego Roku 1875 na Nowej Pradze blisko kolei Petersburskiej Zakład, w którym się mieści Szynk, Bawaria i Restauracja z Billardem z wszelkimi ruchomościami znajdującymi się w Zakładzie, lokal jest dogodny i obszerny składający się ze sklepu 5 pokoi i kuchni, może być użyty na inny handel. Opłata patentowa rs. 70 rocznie. Wiadomość na miejscu u właściciela tegoż w domu Chasiewicza pod Nr 80. —19681-2-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania znaczny zapas kwiatów, żelaza, szafka do pudeł i szafka do żelaz, młotki, krośna do gumowania, stół, nasyłki, farby, materiały, mech, liście, aksamit. Osoba chcąc otworzyć fabrykę przy nadchodzącym karnewale, miałyby znaczny zapas do rozporządzenia. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 26, po zniożonych cenach. —15932-1-3

Do sprzedania:

Nowa Salopa materja kryta podbita lisami, Koltierz tumakowy, Mufka nurkowa używane, Łóżko jesionowe z blatem. Mogą być i inne przedmioty z garderoby damskiej sprzedane. Marszałkowska Nr 73, mieszkania 29. Stróż wskaże do godz. 10 rano i od 2 po południu. —15955-1-3

Do sprzedania:

Powóz poczwórny z fordeklem z 4 m. zapasowymi kołami w dobrym stanie, Sofa na sprężynach świeżo wysłana nowa za rs. 15, Materace nowe za rs. 12. Tamże wiadomość można powziąć o placu do sprzedania blisko placu S-go Aleksandra, niżej rs. 1 za łókieć. Wiadomość u Rządcy Domu Nr 6 nowy ulica Wspólna. —15933-1-3

Kto sobie życzy PIERNIKÓW

z najlepszego miodu ze stosownym rabatem, dostać może w Cukierniach K. Filtzer, przy Ogródzie Krasiniskim lub na Przejazd wprost Długiej. W tychże Zakładach znajduje się wielki zapas Soków, Konfiter, Galarety z winogrona, Cukrów, Ciast świeżych, szczególnie w terażniejszej porze dostać można na kaszel, ból piersi Cukierki, Syropy rzotkowane, słodowe, pastelki gumowe i t. p. —16949-1-3

Gorczyce brunatną hollenderską,

po bardzo przystępnej cenie polecają
Ostrowski i S-ka.

Ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła.
—15835-2-3

SKLEP

mój z Kantorem Loterii i wyrobami tabacznymi, egzystujący przy Nowym Świecie pod Nrem 18, przeniosłam na drugą stronę tejże ulicy pod Nr 15, obok sklepu P. Simona i Steckiego. Handel nasz wspólny z mężem, powiększamy kommisowemi sprzedażami, z potrąceniem umiarkowanej prowizji, jak to i w obecnym czasie mamy w kommisowej sprzedaży wyborny Ser Zmujdzki, z majątku Gudele, który został nagrodzony medalem na Wystawie Rolniczej w Warszawie.

J. Szczucka-Stogniew.

—15919-1-3

Ważna Wiadomość!

Dla Kapitalistów. Majątek ziemski, złożony z dwóch folwarków, tuż przy wielkiej cukrowni, prześlicznie zagospodarowany, jest z wolnej ręki do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr. 32 nowym a Nr. 4 mieszkania, pomiędzy 1 a 3 godziną po południu. —15817-2-3

Francuzkie owoce candies et glaces.

Jarzyny prasowane

Trufie perygrodzkie

i inne konserwy, również prawdziwe Likier francuskie, otrzymał Handel Braci Wróbel i takowe poleca. 6-6 —15307-

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

Handel Wiktuałów,

oraz Szafa, Komoda, Łóżko, Kanapa i inne sprzęty gospodarskie. Ulica Biała Nr 8 nowy. —15693-3-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania Szopy wyborowe, sukniem szaraczkowem kryte i Zakiet czarny, Kamizelka aksamitna, czarna. Wiadomość ulica Sienna Nr 2 nowy, na 3 iem piętrze, mieszkania Nr 16, rano do 10-ej po południu od 2 do 6 ej wieczór. —15963-1-3

FUTRO NIEDZWIEDZIE

w dobrym stanie za przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Kuśnierskim P. Himmla, ulica Miodowa Nr 4 nowy. —15937-1-3

Złożono w handlu Futur, W-go Schnejder na Krakowskim Przedmieściu Nr 415, vis à vis pomnika Ks. Paszkiewicza

SZUBĘ NIEDZWIEDZIA

w dobrym stanie, za rs. 82. —15773-2-3

Józef Lubkowski

Krawiec Męzki,

otworzył nową Pracownię przy rogu ulic Przejazd i Nowolipia Nr 13. Przyjmuje wszelkie obstalunki, jakoteż wyrabia ze swego materiału, po bardzo przystępnych cenach, od roboty spodni rs. 1 kop. 35. —15936-1-3

SOFA massiv prawie nowa, skórą amerykańską obita, z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy regn lic Senatorskiej i Bieleńskiej Nr 16 nowy, stróż wskaże. —15953-1-1

Któryby z Panów Właścicieli kilku domów w Warszawie potrzebował

RZĄDCY

do utrzymywania porządku i meldunków, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. S. M. —15910-1-3

MAMA

młoda, zdrowa, bruneta, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca i tamże przyjmuje się chorych na słabość, Akuszerka Adamina Piotrowska, ulica Nowy Świat Nr 30 nowy. —15961-1-1

Potrzbna jest

PANNA

do sklepu rękawiczniczego uzdatniona, która mogła zastąpić miejsce właścicielki, ulica Nowy Świat Nr 19 nowy. —15931-1-3

Do sprzedania z wolnej ręki

Majętność ziemska

częstka szlachecka, dwie włóki rozległości, z łąkami i lasem, oraz zabudowaniami, w gubernji Mohilewskiej, powiecie Mścisławskim, 25 wiorst od Mścisławia. Wiadomość w Karolinie przez Serock, u p. Adamowskiego Józefa. —15911-1-2

JEST DO SPRZEDANIA

Palto syberyjskie podbite dublonami z kołnierzem małym, wierzch nowy, za rs. 35, Algierka podbita psami sybirskimi z obnową niedźwiadkową za rs. 50, 2 tużurki po rs. 8 na osobę niewysokiego wzrostu, oraz mundur granatowy zupełnie nowy na 13-letniego ucznia gimnazjum. Tamże pokój do odnależenia z meblami a w razie życzenia i stołem. Wiadomość ulica Nowy Świat Nr 7, lewa oficyna scie piętro na lewo. —15915-1-2

Bardzo prędko i ładnie

odszywa się bielizna damska i męzka w Pracowni przy ulicy Szkolnej Nr 1, mieszkania Nr 13. Na żądanie może być wykonanych 12 koszul męskich we dwa dni. 15922-1-5

Wiadomość o Kuśnierzu

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w domu dawniej Elerta przy ulicy Długiej pod Nr 543, nowy 10 litera U. w bramie na dole, zamieszkały Kuśnierz Eliasz Nasielski, który przyjmuje różne szalopy damskie do podszycia po rs. 2, oraz futra męzkie po rs. 2 kop. 50. —15944-1-1

KARTOFLE

różowe z Bliżnego po rs. 1 kop. 95 korzee będą odstawiane w workach półkorcowych zamówienia przyjmuje ulica Bielańska Nr 17 nowy, w Sklepiku. —15930-1-2

Jest do sprzedania:

Szafa sklepowa, billard, ośm landszaftów i duży krzak kamelji bardzo piękny. Wiadomość pod Nr 51 przy ulicy Chłodnej mieszkania Nr 10, w oficynie wprost bramy. —15943-1-2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

małhoniowy o 6 oktavach z miłym tonem, bardzo dobry do nauki. Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16, stróż wskaże. —15938-1-3

Ser Gambrino

krajowy, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu Braci Wróbel, obok kościoła S-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. —12694-24-0

Potrzbny jest

UCZEŃ do Handlu

Wiadomość w Składzie Herhata L. Krupeckiego, wprost statuy Ko-pernika. 2-3 —15815-

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

małhoniowy w dobrym stanie, w Zakładzie Św. Kazimierza przy ulicy Tamka Nr 25. —15721-3-3

Za 85 rubli sr.

FORTEPIAN

o 7 oktavach, ze szprejami i sztabą do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, z mecznym tonem. Także Pianino zagraniczne ozdobne, ton silny, mało używane, za 80 rs. Ulica Ogrodowa Nr 880 (9 nowy), 1-sze piętro; najlepiej zastać można od 12 do 2-ej w południe. —15923-1-6

Z dniem 12 b. m. otwartym zostanie przy ulicy Żabiej Nr 7 w domu Wgo J. Janasz SKŁAD GŁÓWNY CUKRU z Fabryk Leonów i Józefów, w którym sprzedaż hurtowo i detalicznie odbywać się będzie. —15661-3-3

Do Centralnego Składu Maszyn do szycia

FABJANA BLOCH

na Nalewkach dom Feinkinda Nr 24 nadszedł znaczny transport

Wyrobów z Wełny Sosnowej

tak skutecznej przeciwko reumatyzmowi, jako to: Kaftaniki, Kalesony, Pończochy, Skarpetki i t. d., które sprzedają się po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych. —15609-3-3

DYSTRYBUCJA

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania, wraz z mieszkaniem od lat 16 egzystująca, a to od Nowego Roku 1875, gdzie obok sprzedaży Tytułów, jest także prenumerata różnych pism periodycznych, a także można uskutecznić i sprzedaż innych przedmiotów. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 32 nowym. —15486-4-10



Z powodu braku miejsca jest do zbycia za niską cenę

POWOZIK

urządzony na parę i jednego konia, zdalny do miasta i podróży, również Chomont pojedynczy, angielski i Sanbi używane. Wiadomość, Nowy Świat Nr 23 u stróża. —15756-2-3

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z flauszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

	1/2"	3/4"	1"	1 1/4"	1 1/2"	1 3/4"	średnicy
Rs.	4,30	5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.
	2"	2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	średnicy
Rs.	14,20	18,40	21	24,20	29,90	37,80	za sztukę.
	4"	4 1/2"	5"	5 1/2"	6"	średnicy,	
Rs.	44,20	52,50	60,90	68,30	78,80	k. za sztukę.	

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od 1/2" do 1 1/4" a od 1 1/2" do 2" średnicy

a kop. 30 a kop. 50 na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwzględnie.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie

wyrobów fabryki

pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg Kraft et Kuks,

28-0

—15117—

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

ULICA CZYSTA NUMER 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

POLECA SWÓJ SKŁAD

AKSAMITÓW

i wszelkich materji czarnych

tak jedwabnych jak wełnianych.

w ogromnym wyborze i nader przystępnych cenach między innymi zasługuje na szczególną uwagę gatunek materji Lyonńskiej czysto jedwabnej

Gros-Grain

W CENIE RS. 2 KOP. 50:

służące na pokrycie Salop, Szubek, Kaftaników i t. p. 2-0 — 15426 —

**MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH
FERDYNANDA CARA,**

przy ulicy Miodowej pod Nrem 15 nowym.

zaopatrzony został na teraźniejszą porę w znaczny wybór:

Szubek jedwabnych i wełnianych na futrze,

Wierzchów do futra,

Paletocików aksamitnych, jedwabnych i wełnianych, przybrane futrami, jak również i bez takowego,

Burnusów z Drap de velours, jak i z innych materiałów.

Wyrobów tak zagranicznych jak i krajowych, według najświeższych mód, po cenach umiarkowanych.

Oraz przyjmuje się wszelkie zamówienia wchodzące w zakres Magazynu, tak z własnego, jak i powierzonego materiału. 1-3 — 15464 —

**ORYGINALNE ANGIELSKIE
MASZyny DO SZYCIA**

Ręczne jednonitkowe, poczynsz od rs. 10.

Ręczne dwunitkowe, członkowe, podwójnie stobnujące, od rs. 24. Maszyny te dające się z łatwością zastosować do stolików pedałowych, uzyskały na wszystkich wystawach medale i uznane są za najlepsze ze wszystkich znanych dotąd maszyn.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia.

Angielskie Nici i jedwab do szycia w znacznym wyborze, tak hurtownie jak i detalicznie, tuzin szpilek od 75 kop. Igły angielskie do wszystkich systemów, pojedynczo po 6 kop. za tuzin 60 kop. Najlepsza Oliwa do maszyn haszeczka 15 kop.

Reparacje maszyn wszystkich systemów po cenach tanich.

Handlującym stosowny rabat.

Generalny Agent Fabryki Newton, Wilson et Comp. w Londynie.

Ludwik Heilpern.

ulica S-to-Jerska, Nr 24.

Nowo założony Magazyn **MEBLI**

ALEKSANDRA KAAPE

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 494 (nowy 6), wprost S-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny zapas **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstarunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryżskich żurnali. Tamże garnitury rypsem kryte. 1-6 — 15940 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).

MIESZKANIE

świeżo odrestaurowane, składające się z 7 pokoi i kuchni na 1 piętrze od frontu z balkonem, każdego czasu jest do wynajęcia z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna Nr 770 (nowy 20). — 15629-3-3

Zaraz do wynajęcia:

MIESZKANIE

składające się z jednego dużego pokoju, al-kowy, przedpokoju, kuchni, z meblami lub bez nich za rs. 20 za każdy miesiąc, do 1 (13) maja 1875 r. przy ulicy Miodowej, Nr 10 na 2 piętrze, mieszkania Nr 14, bliższą wiadomość powziąć można u Sztaba-Kapitana Kucharskiego, przy ulicy Bielańskiej Nr. 10, lokalu Nr. 23, wprost Paryżskiego Hotelu. — 15671-3-4

**Pokój z przedpokojem
umeblowane,**

są do wynajęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Niecałej Nr 3. Wiadomość na miejscu. — 15704-3-3

Do wynajęcia od Nowego Roku 1875 przy ulicy S-to Krzyżkiej wprost naprzeciwko nowo-budującej się ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1340 (15 nowy)

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO,

składające się z 3 pokoiów, przedpokoju kredensu, kuchni oddzielnej ze spiżarnią i pokojem dla służących, balkonem oszklonym, wygodną, garderóbkami, oddzielnymi schodami zamkniętymi, oraz drugimi do kuchni z windą do drzewa i wody. Do tego może być dodana stajnia na 4 konie, wozownia, ogród owocowy z 3 altankami. Do mieszkania należy 2 piwnice i góra oddzielna. Bliższa wiadomość w mieszkaniu tymże u właściciela domu. — 15795-2-3

Potrzebny jest

POKÓJ

z meblami, z osobnym wejściem, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście lub Królewskiej. Ktoby takowy posiadał raczy zostawić swój adres na Krakowskim Nr 9 u stróża Feliksa. — 15778-2-3

Jest do odnajęcia od 15 listopada na pięć miesięcy, suchy i ciepły

LOKAL

na 2 piętrze, świeżo wyrestaurowany, nowo umeblowany z dwoma wchodami i wygodami, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni etc., za rs. 75 miesięcznie. Mogą być dodane naczynia kuchenne i kredensowe. Wiadomość na miejscu, ulica Żółwia Nr 24 mieszkania 6, od godziny 10 do 11 zrana. — 15808-2-3

Cztery Pokoje

przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka, góra wspólna, do wynajęcia z Meblami od d. 15 b. m. do 1 Kwietnia 1875 r. Ulica Chmielna Nr 13, mieszkania 8, drugie piętro, od godz 10 do 12 rano. — 15803-2-3

Do wynajęcia:

każdego czasu, przy ulicy Długiej pod Nr 587, nowy 31, w oficynie na 2 em piętrze: Salon, Przedpokój, Sypialnia i Spiżarka z porządnymi meblami rs. 25 miesięcznie, a z pościelą rs. 30. Tamże są od 1 Lipca 1875 r. 2 sklepy z lokalami do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub też u Właściciela, stróż Marcina wskazać. — 15742-2-3

Akuszerka A. Halmel,

Nowy Świat Nr 52, ma pokoje wygodnie umeblowane z osobnymi wchodami, w każdej chwili do wynajęcia dla **Osób spodziewających się słabości**, gdzie chora znajdzie najtroskliwszą opiekę i sekret zachowany. — 15690-3-6

MIESZKANIE

z meblami,

na parterze, 4-ry pokoje, przedpokój i kuchnia, każdego czasu do najęcia. Ulica Chmielna Nr 5 nowy. — 15439-5-6

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

lub jeden z meblami usługą, oraz do sprzedania **Litewskie Masło, Buljon i skóry Łosiowe**. Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1. — 15941-1-1

Poszukiwanem jest

MIESZKANIE

z 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią, przy sklepie na przynajmniej ulicy, od Nowego Roku; oraz poszukuje się Zarząd Domem, Hotelem lub Fabryką z kaucją tysiąca rubli. Interesowani sechcą swe adresy przesłać do Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 39, do godz. 11-ej rano. — 15921-1-1

Jest do wynajęcia

LOKAL

elegancko umeblowany na kilka miesięcy, składający się z przedpokoju, kuchni, salonu, dużego pokoju, oraz dwóch nisz; róg Królewskiej i Krakowskiej - Przedmieścia Nr domu 412; mieszkania 3, na trzecim piętrze. W tym samym Lokalu jest do sprzedania duży, czarny **Pies Najfianlandski**. Obejrzeć można od godz. 10 rano do 5 wieczorem; stróż wskazać. — 15958-1-2

Od 1-go Stycznia 1875 roku odstępuje się w dobrych warunkach

Sklep

kompletnie urządzone, znany od lat kilkunastu, wraz z towarami dystrybucyjnym, galanterijnym, piśmiennym i perfumeryj. Wiadomość tamże, ulica Miodowa Nr. 12, obok kościoła Bazylianów. — 15926-1-3

SKLEP

bardzo dawno egzystujący i kompletnie urządzone z Towarami z powodu interesów familijnych, jest zaraz bardzo korzystnie do nabycia, za Tysiąc kilkaset rs. Informacje w Sklepie rozmaitości na Podwale Nr 6 nowy. — 15859-2-3

Książka

Kasy Oszczędności

Nr 3515/30802 **Marianny Błaszowskiej** zaginęła. Uprasza się znalazcę o oddanie takowej do Kasy Oszczędności. — 15865-2-3

Dnia 8 b. m. w przechodzie przez ulicę Bagno, Graniczną i Żabią, zgubionym został nie wielkiej wartości, mały srebrny o dwóch kopertach

ZEGAREK

na czarnej wstążeczce. Łaskawy znalazca, mając na względzie, że zgubionym został nie przez właściciela, zechce go odnieść do składu wyrobów tabaczných pod firmą A. L'Esperance przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła S-go Antoniego, za stosownym wynagrodzeniem. — 15791-3-3

Nagrody rs. 5.

Dnia 8 Listopada, w Niedzielę, o godzinie 6 rano, w przejeździe Krakowskim Przedmieściem, Nowym Zjazdem, Aleksandrowskim mostem, na dworzec Kolei Żelaznej Terepolskiej, zgubione zostały; **Palto zimowe i Koldra wełniana** na rzemieniach ściśnięte. Uczciwy znalazca sechce odnieść do Rządcy Pałacu Hr. Uruskiego. Krakowskie Przedmieście N. 28 a otrzyma wyżej oznaczoną nagrodę. — 15871-2-3

Dnia 10 b. m. wieczorem o godzinie 7-ej idąc ulicą Wierzbową zgubioną

Portmoné

mała damska, z zielonego safianu, oprócz kilkunastu złotych drobnych pieniędzy znajdowały się w niej kwity na suknie oddane do farbiarni parowej p. Pecqua, ważne tylko dla samej właścicielki i jeden kwit pocztowy. Łaskawy znalazca sechce takową oddać na ulicę S-to Krzyżską Nr 27 mieszkania Nr 2, za stosownem wynagrodzeniem jeżeli tego żądać będzie. — 15907-1-1

W dniu 9 b. m. o godzinie 11-tej wieczorem na Zjeździe około Kolumny Zygmunta zaginęła suczka

Pinczerka

maści jasno-popielatej z mosiężną obrozą na szyi, znalazca raczy ją odprowadzić na ulicę Elekoralną pod Nr 28. Stróż wskazać, a otrzyma nagrodę. — 15909-1-1

Tydzień temu wybiegł z ulicy Marzałkowskiej na ulicę Zielną

PIESSEK

mały, cały koloru brązowego, pod szyjką trochę biały łowie się działo kio go odnieść pod Nr 71 na ulicę Marzałkowską do stróża domu, otrzyma nagrodę rs. 2. — 15952-1-1

Jest do zbycia



BULLDOG

rasy angielskiej, cwajnos, mający pół roku, przy ulicy Freta Nr 20 nowy, 1 piętro od frontu. — 15886-2-3

Дозволено Цензурою.